



Sygn. akt I CSK 547/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa [...] Bank S.A. z siedzibą w W.

przeciwko "P." Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 maja 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 lutego 2014 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) oddala wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo Banku [...] S.A. w W. o zasądzenie od „P.” sp. z o.o. w W. kwoty 250 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2009 r. wynikającej z łączącej strony umowy poręczenia kredytu, udzielonego przez powoda M. S.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony zawarły w dniu 13 grudnia 2005 r. umowę o współpracy na czas nieoznaczony, której przedmiotem było określenie zasad wiążących je przy składaniu oświadczenia o poręczeniu przez pozwaną spłaty kredytów i pożyczek, udzielanych przedsiębiorcom przez Bank. Załącznikiem do tej umowy był Regulamin Funduszu Poręczeń Kredytowych ustalony uchwałą zarządu pozwanej z dnia 13 maja 2003 r., który stanowił wzorzec umowy poręczenia w rozumieniu art. 384 § 1 k.c. Z postanowień objętych tymi dokumentami wynikało, że poręczenie dotyczyć może wyłącznie zwrotu kredytu bez odsetek, prowizji i kosztów. W razie spełnienia warunków ustalonych umową poręczenia, Bank był zobowiązany do skierowania do pozwanej wezwania do zapłaty z oznaczeniem kwoty i terminu zapłaty, a poręczyciel po sprawdzeniu zasadności żądania do wypłacenia jej. Poręczenie wygasło między innymi na skutek upływu okresu, na jaki było udzielone.

W dniu 27 lutego 2008 r. Bank zawarł z M. S. umowę krótkoterminowego kredytu odnawialnego na rachunku bieżącym w wysokości 500 000 zł na czas od 27 lutego 2008 r. do 26 lutego 2009 r. Umową poręczenia z dnia 27 lutego 2008 r. nr 282 pozwana zobowiązała się, na wypadek niewykonania przez kredytobiorcę umowy zawartej z Bankiem, do zapłacenia połowy niespłaconej sumy kredytu, nie więcej niż połowy aktualnego zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kapitału udzielonego kredytu, co obejmowało maksymalnie kwotę 250 000 zł. Poręczenie zostało udzielone na czas kredytowania, wydłużony o trzy miesiące, czyli do 26 maja 2009 r.

Zapłata kwoty poręczenia uzależniona została od wypowiedzenia umowy kredytu przez Bank, wezwania kredytobiorcy do zapłaty zadłużenia, po stwierdzeniu utraty zdolności kredytowej lub niedotrzymania warunków umowy

oraz podjęciu czynności zmierzających do odzyskania należności, w szczególności doprowadzeniu do realizacji innych form zabezpieczenia spłaty kredytu. Bank miał obowiązek przekazania poręczycielowi wraz z wezwaniem do zapłaty kopii wyciągu z ksiąg Banku, potwierdzającej stan zadłużenia, kopii dokumentów lub oświadczenia Banku o utracie zdolności kredytowej, a także dokumentów potwierdzających rozpoczęcie czynności zmierzających do odzyskania należności od kredytobiorcy oraz wskazujących uzyskane efekty.

Pismem z dnia 7 sierpnia 2008 r. Bank złożył kredytobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu oraz wezwał go do zapłaty zadłużenia w wysokości 508 411,83 zł. Poręczyciel zwrócił się do Banku o wskazanie przyczyny wypowiedzenia umowy kredytu. Przesyłka pocztowa zawierająca pismo z dnia 15 maja 2009 r. będące odpowiedzią Banku zaginęła w transporcie pocztowym. W dniach 18, 19 i 20 maja 2009 r. pracownik Banku udał się do siedziby pozwanej celem doręczenia pisma z dnia 15 maja 2009 r., ale okazało się to niemożliwe, z uwagi na nieobecność w siedzibie Spółki jej pracowników. W dniach 21 i 22 maja 2009 r., w godzinach 11.30 i 14.50 pracownik kancelarii notarialnej, na zlecenie Banku był w siedzibie pozwanej celem doręczenia wezwania do zapłaty wraz z oświadczeniem z dnia 15 maja 2009 r. o utracie zdolności kredytowej przez M. S., kopią bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przeciwko K. S., jako dłużnikowi rzeczowemu, odpowiadającej za dług, z kopią odpisu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, kopią bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko M. S. i Mo. S., kopią wezwania - skierowanego przez komornika do kredytobiorcy - do zapłaty długu. Każdorazowo lokal Spółki był zamknięty, a pracownik recepcji odmawiał przyjęcia korespondencji dla pozwanej; pracownika kancelarii notarialnej nie wpuszczono do części budynku zajmowanej przez pozwaną. Informację o możliwości odebrania dokumentów w kancelarii notarialnej pozostawiono na tablicy informacyjnej przy lokalu Spółki. W okresie pomiędzy 18 a 26 maja 2009 r. pracownicy pozwanej oraz członkowie zarządu byli na szkoleniu poza jej siedzibą. Stałą praktyką w kontaktach pomiędzy stronami była wymiana pism za pośrednictwem poczty, a jedynie wyjątkowo korespondencję przekazywał pracownik Banku. W dniu 1 czerwca 2009 r. prezes zarządu pozwanej odebrał list polecony zawierający pismo

z dnia 15 maja 2009 r., wysłany przez Bank w dniu 20 maja 2009 r. oraz w kancelarii notarialnej kopie dokumentów. Pismem z dnia 2 czerwca 2009 r. pozwana odmówiła zapłaty, powołując się na wygaśnięcie jej zobowiązania w dniu 26 maja 2009 r., a następnie zażądała potwierdzenia faktu wygaśnięcia zobowiązania z tytułu poręczenia, wskazując na nieprawidłowości na etapie zawierania umowy kredytu oraz jej wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy uznał, że oświadczenie Banku z dnia 15 maja 2009 r. obejmujące wezwanie do zapłaty będące warunkiem wymagalności zobowiązania pozwanej, doręczono jej dopiero w dniu 1 czerwca 2009 r. Powód nie wykazał, że pozwana miała możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia w okresie od 18 do 26 maja 2009 r., a jej działanie miało na celu uniknięcie odbioru wezwania do zapłaty. Skoro wezwanie dotarło do pozwanej w dniu 1 czerwca 2009 r. i wówczas była w stanie zapoznać się z jego treścią, to zasadny był jej zarzut wygaśnięcia zobowiązania.

Po rozpoznaniu apelacji powoda, Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej na jego rzecz kwotę 250 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2009 r. oraz koszty postępowania. W odniesieniu do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji dokonał korekty w niewielkim zakresie, uznał, że pozwana nie wykazała, iż szkolenie jej pracowników trwało od 18 do 26 maja 2009 r.; przedłożona faktura dotycząca należności za noclegi tego nie dowodziła. Za wiarogodne uznał zeznania świadka M. B., iż w dniu 18 maja 2009 r. rozmawiał z pracownikiem pozwanej, który zapewnił go, że będzie możliwość osobistego dostarczenia Spółce dokumentów, co znajdowało potwierdzenie w zeznaniach G. D. oraz pracownika pozwanej R. R., który dwa dni po szkoleniu na polecenie zwierzchnika poszukiwał kredytobiorcy. Niewskazanie przez pozwaną przyczyn nieobecności pracowników w jej siedzibie w okresie usiłowania doręczenia wezwania oraz poinformowanie o zamiarze dokonania tego przez pracownika Banku prowadziło, przy zastosowaniu domniemania z art. 231 k.p.c., do przyjęcia, że pozwana unikała odbioru korespondencji.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że strony ukształtowały poręczenie jako terminowe, a nadto odpowiedzialność pozwanej uzależniły od dopełnienia przez Bank przed upływem terminu czynności obejmujących wypowiedzenie umowy kredytu, wezwanie kredytobiorcy do zapłaty zadłużenia oraz podjęcie działań zmierzających do odzyskania należności, wezwanie pozwanej do zapłaty i przedstawienie kopii opisanych dokumentów. Uznał, że działania Banku poprzedzające fizyczny odbiór przez pozwaną wezwania do zapłaty i dokumentów stanowiących załączniki do niego dają podstawy do przyjęcia, że doręczenie wezwania do zapłaty nastąpiło przed upływem terminu, na jaki poręczenie zostało udzielone. Prawidłowe było skierowanie oświadczenia na adres siedziby pozwanej, a niemożność doręczenia pod ten adres obciąża adresata. W razie zwrotu niedoręczonej przesyłki (awizowania), za chwilę złożenia oświadczenia woli, stosownie do art. 61 § 1 k.c., uznać należy moment, w którym korespondencja mogła i powinna być doręczona drugiej stronie, a zatem dzień, w którym po raz pierwszy próbowano doręczyć przesyłkę pod właściwym adresem. Nawet, jeżeli nie doszło do odebrania lub odczytania przesłanego oświadczenia, ryzyko z tym związane będzie obciążać adresata, który powinien zadbać o zapewnienie możliwości porozumienia z nim. Pierwsza próba bezpośredniego doręczenia wezwania wraz z załącznikami miała miejsce w dniu 18 maja 2009 r., a zatem oświadczenie woli spełniające wymagania przewidziane dla powstania obowiązku, złożone zostało pozwanej przed wygaśnięciem umowy. Przesyłka pocztowa dotarła do pozwanej w dniu 25 maja 2009 r. (w tym dniu była awizowana), a najpóźniej następnego dnia, w którym odbiór przesyłki był możliwy, także przed upływem okresu, na jaki poręczenie zostało udzielone. Chwila złożenia oświadczenia woli nie może być uzależniona od uznania adresata. Wystarczające było stwierdzenie, że miał on realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli.

Przedstawione przez pozwaną okoliczności dotyczące wyjazdu nie mogły usprawiedliwić braku możliwości odbioru korespondencji. Dołączone do wezwania dokumenty spełniały wymagania określone w § 4 umowy poręczenia. Nie miało wpływu na odpowiedzialność pozwanej zbyt późne, w jej ocenie, powiadomienie o zwłoce kredytobiorcy w spłacie zobowiązania.

Pozwana w skardze kasacyjnej powołała obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego połączyła z błędną wykładnią art. 61 § 1 k.c. w związku z § 3 ust. 2 umowy poręczenia, art. 65 k.c. w związku z § 4 umowy poręczenia oraz art. 65 k.c. w związku z § 2 ust. 2 umowy poręczenia, § 2 ust. 2 umowy o współpracy oraz § 4 ust. 3 regulaminu funduszu poręczeń kredytowych, a ponadto art. 359 § 1, art. 481 § 1 w związku z art. 353¹ oraz art. 5 k.c. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo uchylenia go i oddalenia apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dla skuteczności zarzutów podniesionych w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), poza wykazaniem uchybienia konkretnie wskazanym uregulowaniom, nieodzowne jest wykazanie, że uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

Nie mogą stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej przepisy art. 385 i art. 386 k.p.c., jeżeli nie zostały jednocześnie podniesione zarzuty naruszenia innych przepisów prawa materialnego lub postępowania, prowadzące do wniosku, że sąd drugiej instancji błędnie ocenił zasadność apelacji. Kwestię naruszenia można by było rozważać wówczas, gdyby Sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja jest bezzasadna, a mimo tego nie oddalił jej, jak też odwrotnie, gdyby stwierdził, że apelacja jest uzasadniona, ale nie uchylił zaskarżonego wyroku. Nie ma znaczenia ocena strony dotycząca zasadności apelacji. W rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca żadna z opisanych sytuacji.

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Niedopuszczalne są zatem zarzuty dotyczące przepisów regulujących bezdowodowe ustalanie faktów (art. 228 - art. 231 k.p.c.) oraz ustalanie ich na podstawie przeprowadzonych dowodów (art. 233 k.p.c.), na co trafnie wskazują przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06; z dnia 26 maja 2006 r., V CSK 97/06; z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08; z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 312/10 i z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, niepublikowane). Możliwość zakwestionowania

ustalonego stanu faktycznego może nastąpić przez powołanie się na naruszenie takich przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie faktów, ale nie należących do kategorii oceny dowodów lub zasad rozumowania, jak art. 286, czy art. 382 k.p.c. Oznacza to, że nie może być objęty kontrolą kasacyjną, odnoszący się do ustaleń faktycznych art. 230 k.p.c., należący do pierwszej kategorii wymienionych wyłączeń. Podkreślenia wymaga, że ograniczenie zarzutów naruszenia przepisów postępowania podyktowane było charakterem skargi kasacyjnej oraz zakresem kognicji Sądu Najwyższego uwidocznionym w art. 398¹³ § 2 k.p.c., przewidującym związanie podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07(OSNC 2008, nr 6, poz. 55) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę na skutek apelacji powinien odnieść się do wszystkich zarzutów naruszenia prawa procesowego podniesionych w apelacji lub dalszych pismach procesowych. W ramach materialnoprawnej oceny zasadności roszczenia sąd ten władny jest stwierdzić, że ustalenia sądu pierwszej instancji są niewystarczające do zastosowania prawa materialnego i w takim przypadku powinien te ustalenia uzupełnić albo zmienić, odpowiednio do wyników postępowania dowodowego. Uprawnienie sądu drugiej instancji do zmiany ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, nawet bez przeprowadzania postępowania dowodowego, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego, wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. uchwałę z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Z tak ukształtowanego zakresu postępowania apelacyjnego (art. 378 § 1 k.p.c.) wynika, że Sąd Apelacyjny mógł dokonać własnych ustaleń faktycznych dotyczących terminu awizowania przesyłki skierowanej do pozwanej; nie był związany podstawą faktyczną wyroku Sądu Okręgowego. Powołanie przez powoda podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.), która może być kwalifikowana według różnych podstaw prawnych, uzasadnia rozważenie przez sąd przy rozpoznaniu sprawy każdej z nich, choćby odmiennej od tej, którą podał powód, co nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 274/13; z dnia 28 marca 2014 r.,

III CSK 156/13, niepublikowane). Omówiony obszernie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 zakres rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji obejmuje rozpatrzenie sprawy ponownie, samodzielne dokonanie jurydycznej oceny dochodzonego roszczenia i skonfrontowanie jej z zaskarżonym orzeczeniem, orzekanie co do istoty sprawy, stosownie do wyników postępowania, ustalanie podstawy prawnej orzeczenia niezależnie od zarzutów apelacji. Przemawia to za bezzasadnością zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 383 k.p.c. niezależnie bezzasadnego założenia, że zaskarżony wyrok obejmuje inne roszczenie niż zgłoszone przez powoda.

Naruszenie przez sąd drugiej instancji obowiązku sporządzenia uzasadnienia wyroku zgodnie z wymaganiami wymienionymi w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo jedynie wypełniać podstawę kasacyjną objętą art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nastąpi to wówczas, gdy uzasadnienie sądu drugiej instancji zawiera tak kardynalne braki, że nie jest możliwym dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Tylko tego rodzaju wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10; z dnia 9 maja 2013 r., II UK 301/12, niepublikowane). Konieczne elementy uzasadnienia orzeczenia wskazane zostały w art. 328 § 2 k.p.c., który ma odpowiednie zastosowanie w odniesieniu do uzasadnienia sądu drugiej instancji, co oznacza że nie wszystkie składniki objęte tym przepisem znajdują zastosowanie, a niektóre z nich podlegać będą wymaganej modyfikacji. Obowiązek wskazania ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia może polegać na stwierdzeniu, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe. Nie ma również przeszkód do oparcia orzeczenia apelacyjnego na częściowo podzielonych ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, które wymagają skorygowania lub uzupełnienia w niewielkim zakresie, właściwie oznaczonym i omówionym. Istotne jest żeby podstawa faktyczna orzeczenia sądu drugiej instancji była dobitnie i właściwie określona. Taka sytuacja miała miejsce w odniesieniu do zaskarżonego wyroku. Zarzuty skarżącej w tym względzie były bezzasadne, pozostawały w opozycji do utrwalonej w doktrynie

i orzecznictwie istoty i roli postępowania apelacyjnego. Obowiązek wyjaśnienia przez sąd drugiej instancji podstawy prawnej orzeczenia z podaniem przepisów prawa, dotyczy sfery kwalifikacji prawnej dokonanych ustaleń faktycznych. W tym względzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pomimo właściwego określenia charakteru prawnego należnego powodowi świadczenia jako poręczenia, objaśnienia jego treści co do ograniczenia kwotowego i terminowego oraz warunków zapłaty, z uwzględnieniem łączących strony umów i powołaniu ich postanowień oraz niezakwestionowanie wywodów w tym względzie Sądu Okręgowego, nie przywołano przepisów art. 876 i art. 481 § 1 k.c. Niedostatek uzasadnienia w tym fragmencie, w okolicznościach sprawy, nie stanowi jednak przeszkody do przeprowadzenia kontroli kasacyjnej rozstrzygnięcia. Niewątpliwie wynika z tych motywów, że zobowiązanie pozwanej dotyczy zapłaty sumy poręczenia objętej umową numer 282, z którego spełnieniem opóźniła się od przyjętego jako najpóźniejszego terminu doręczenia wezwania. Rozważania pozwanej dotyczące możliwości dokonania przez Sąd Apelacyjny oceny roszczenia jako odszkodowania przewidzianego w art. 471 k.c., odbiegają od jednoznacznie wyrażonego stanowiska, które odnosi się do omówionego poręczenia. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 382 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. nie mógł mieć wpływu na treść orzeczenia.

Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Ustawodawca przyjął kwalifikowaną teorię doręczenia, odnoszącą się do konieczności ustalenia możliwości zapoznania się przez adresata z oświadczeniem. Nie ma zatem znaczenia, czy podjął on działania w tym kierunku i czy wiedzę dotyczącą treści oświadczenia uzyskał. Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni art. 61 § 1 k.c. w związku z § 3 ust. 2 umowy poręczenia, uznając, że pozwana miała możliwość zapoznania się z oświadczeniem powoda z dnia 15 maja 2009 r. przed upływem terminu związania umową. Ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego wskazują, że w okresie od 18 do 25 maja 2009 r. pozwana czyniła starania o doręczenie pozwanej wezwania i załączników wymaganych postanowieniami umowy do skutecznego żądania wykonania zobowiązania zapłaty sumy objętej poręczeniem. W początkowym okresie,

w dniach 18, 19 i 20 maja 2009 r., za pośrednictwem pracownika powoda, w dniach 21 i 22 maja doręczenia usiłował dokonać pracownik kancelarii notarialnej, a w dniu 25 maja doręczyciel pocztowy. W każdym z tych dni w siedzibie pozwanej nie było żadnego pracownika, chociaż w odniesieniu do pierwszego dnia przybycie pracownika powoda było uprzedzone telefonicznie. Odbiór przesyłki pocztowej dokonany został w dniu 1 czerwca 2009 r. i w tym samym dniu w kancelarii notarialnej odebrane zostały kopie dokumentów będących załącznikami do wniosku. Następnego dnia pozwana odmówiła zapłaty.

Opisany brak możliwości doręczenia pozwanej korespondencji w okresie poprzedzającym końcowy termin związania umową, prawidłowo ocenił Sąd Apelacyjny jako uchylenie się od odebrania oświadczenia powoda. Teoria doręczenia będąca założeniem regulacji art. 61 § 1 k.c. zakłada, że w normalnym toku rzeczy doręczenie pisma zawierającego oświadczenie woli nastąpi niezwłocznie. Nie ma podstaw do takiej interpretacji tego przepisu, że przyznaje ono adresatowi oświadczenia uprawnienie do odebrania pisma zawierającego je w dowolnym, dogodnym dla niego terminie. Możliwości skutecznego dokonania tego obejmują wiele sytuacji dotyczących osobistego doręczenia, pozostawienia przesyłki w miejscu pracy, czy przesłania za pośrednictwem poczty. Uzyskanie dowodu podjęcia starań o doręczenie powinno być połączone z wykazaniem, że umożliwiało ono adresatowi dotarcie do treści przesyłki, jest zatem kwestią ustaleń faktycznych. Przyjmowane jest w doktrynie i orzecznictwie, że realna możliwość zapoznania się adresata oświadczenia woli z jego treścią zachodzi również wówczas, gdy z własnej woli nie podejmuje on przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 251; wyrok z dnia 13 grudnia 1996 r., I PKN 41/96, OSNAPiUS 1997 nr 13, poz. 268 oraz wyrok z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 501/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 15; z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 358/02, niepubl.; z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 53/09, niepubl.). Nie jest wyłączone stosowanie doręczeń zastępczych, przewidzianych w art. 138 k.p.c., w takim jednak przypadku przedstawienie dowodu nadania listu poleconego stwarza domniemanie doręczenia,

które adresat powinien obalić przez przedstawienie okoliczności wskazujących na to, że nie miał możliwości odebrania przesyłki.

Należy to odnieść także do stworzenia sytuacji, w której osoba prawna zaprzestała faktycznie funkcjonowania przez okres ponad tydzień, a jej przejawem była nieobecność w jej siedzibie wszystkich pracowników, uniemożliwiająca doręczenie korespondencji. Negatywne skutki, które mogą wynikać z takiego działania nie mogą obciążać osób trzecich. Kolejno ponawiane przez powoda próby doręczenia nie odniosły skutku, a przesyłka pocztowa odebrana została po upływie okresu związania stron umową. Niewykazanie przez pozwaną rzeczywistych przyczyn, uniemożliwiających odebranie przesyłki awizowanej w dniu 25 maja 2009 r. oznacza, że możliwość zapoznania się z jej treścią zaistniała w tym dniu. Nie ma podstaw do uznania za niekonsekwentne stanowiska Sądu Apelacyjnego, przyjmującego, że pozwana miała możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia już w dniu 18 maja 2009 r., a następnie - że w dniu 25 czerwca 2009 r. Okoliczności dotyczące doręczenia oświadczenia w dniu 18 maja 2009 r. prowadziły do wniosku, że z przyczyn leżących po stronie pozwanej do doręczenia nie doszło, co potraktowane zostało jako zaniechanie odbioru przesyłki, pozwalające na domniemanie doręczenia. Natomiast przyjęcie, że skutek doręczenia łączyć należy z dostarczeniem przesyłki przez doręczyciela pocztowego rozpraszało wątpliwości pozwanej, uwzględniało wcześniejsze działania w tej kwestii oraz było najkorzystniejsze dla pozwanej. W obu przypadkach właściwie przedstawiona argumentacja uzasadnia konstatację, że pozwana nie miała zamiaru odebrania oświadczenia przed upływem okresu na jaki poręczenie zostało udzielone. Powołana przez skarżącą uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1967 r., III CZP 88/66 (OSNC 1968, nr 8-9, poz. 132) i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2000 r., IV CKN 898/00 (OSNC 2000, nr 12, poz. 1224) zawierają stanowiska nieadekwatne w okolicznościach sprawy. Faktyczne zapoznanie się przez pozwaną z treścią oświadczenia powoda (odebranie przesyłki pocztowej i kopii załączników zdeponowanych w kancelarii notarialnej) po dniu 26 maja 2009 r. nie doprowadziło do wygaśnięcia jej zobowiązania z tytułu udzielonego poręczenia.

Pozbawiony uzasadnionych racji był zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 65 k.c. w związku z § 4 umowy poręczenia przez nieuwzględnienie jednoznacznych postanowień umowy, które uzależniały skuteczność zobowiązania do zapłaty od podjęcia czynności windykacyjnych w stosunku do kredytobiorcy i innych ustanowionych zabezpieczeń kredytu i błędne uznanie, że strony nie uzależniły zapłaty sumy poręczenia od uprzedniego wykorzystania przez powoda możliwości odzyskania długu od kredytobiorcy oraz ustanowionych innych zabezpieczeń kredytu. Dokonana przez Sąd wykładnia umowy poręczenia uwzględniała wskazania zawarte w art. 65 § 1 k.c., dotyczące tłumaczenia oświadczeń woli oraz szczególnych wymagań przewidzianych dla badania umów (art. 65 § 2 k.c.), w kontekście zarówno oświadczeń woli jej stron, jak i zgodnego ich zamiaru oraz celu umowy. Konsekwencją tego unormowania jest konieczność dokonania wykładni umów na trzech poziomach - ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenie sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10; z dnia 5 listopada 2014 r., III CSK 320/13, niepublikowane). Zasady dokonywania wykładni oświadczeń woli Sąd Najwyższy szczegółowo wyjaśnił w wyroku z 8 października 2004 r., V CK 670/03 (OSNC 2005, Nr 9, poz. 162), a wywody i argumenty zawarte w uzasadnieniu tego wyroku, uwzględniające również wypowiedź Sądu Najwyższego dotyczącą oświadczeń woli składanych innej osobie, objętą uchwałą z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97 (OSNC 1997, Nr 12, poz. 191), w całości podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę.

Udzielone przez pozwaną poręczenie miało charakter akcesoryjny, stosownie do jego istoty określonej w art. 876 nast. k.c., a nadto zgodnie z umową z dnia 29 lutego 2008 r. nr 282, ograniczony kwotowo i terminowo oraz subsydiarny, czyli gwarantujący zapłatę umówionej kwoty, na wypadek niedokonania tego przez dłużnika i nieuzyskania zaspokojenia w drodze egzekucji lub realizacji innych form zabezpieczenia spłaty. Tej ostatniej cechy dotyczą postanowienia § 4 umowy, wskazujące, że wierzyciel powinien podjąć działania prowadzące do odzyskania należności, a w szczególności doprowadzić

do wszczęcia postępowania lub do realizacji innych form zabezpieczenia kredytu. Obowiązkiem powoda było przedstawienie pozwanej wyciągu z ksiąg Banku potwierdzającego stan zadłużenia, kopii dokumentów lub oświadczenia Banku stwierdzającego utratę zdolności kredytowej przez kredytobiorcę, jeżeli to było przyczyną wypowiedzenia umowy kredytowej oraz kopii dokumentów potwierdzających rozpoczęcie czynności podjętych dla odzyskania należności. W protokole notarialnym sporządzonym w dniu 1 czerwca 2009 r. opisane zostały kopie dokumentów dołączonych do wezwania do zapłaty, które przekazane zostały pozwanej. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że dołączone do wezwania do zapłaty załączniki spełniały wymagania wyszczególnione w § 4 umowy poręczenia. Zakwestionowanie przez pozwaną, w sprzeciwie od nakazu zapłaty, braku dokumentu wykazującego efekty czynności podjętych przez powoda dla odzyskania zadłużenia trafnie potraktował Sąd Apelacyjny za nieuzasadnione, z uwagi na wczesne stadium postępowania egzekucyjnego. Specyficzny charakter poręczenia udzielonego przez pozwaną oraz krótki okres jego trwania nie daje podstaw do uznania, że konkretnie wyspecyfikowane obowiązki powoda powinny obejmować także jednoczesny obowiązek skorzystania z wszystkich zabezpieczeń, zwłaszcza że chodzi jedynie o wszczęcie postępowania w celu odzyskania zadłużenia. Uzyskanie chociażby części zadłużenia miało wpływ na wysokość poręczenia, gdyby do tego doszło. Brak jednak podstaw do takiej interpretacji § 4 umowy, że przed uzyskaniem efektu ściągania należności, powód nie mógł domagać się zapłaty umówionego poręczenia, ponieważ prowadziłoby to do bezprzedmiotowości jego udzielenia. Na podkreślenie wymaga również to, że zgodnie z postanowieniami umowy o współpracy z dnia 13 grudnia 2005 r. pozwana miała wszelkie możliwości oceny kondycji majątkowej kredytobiorcy, a tym samym oceny ryzyka udzielenia poręczenia przed podjęciem decyzji w tym względzie.

Nieuzasadniony był również zarzut naruszenia art. 65 k.c. w związku z § 2 ust. 2 umowy poręczenia § 2 ust. 2 umowy o współprac oraz § 4 ust. 2 Regulaminu Poręczeń Kredytowych stanowiącego załącznik do umowy współpracy, a nadto art. 359 § 1, art. 481 § 1 w związku z art. 353¹ oraz art. 5 k.c. przez uwzględnienie roszczenia powoda o zasądzenie odsetek od zasądzonej

należności głównej, mimo ograniczenia odpowiedzialności pozwanego, jedynie do tej należności, pochodzącej ze środków o charakterze publicznym.

Umowa poręczenia jest stosunkiem cywilnoprawnym. Odpowiedzialność poręczyciela w umowie poręczenia, umowie o współpracy i dołączonego do niej regulaminu nie obejmowała odsetek, prowizji, opłat ani kosztów dochodzenia należności przez instytucję finansującą, czyli Bank (§ 4 ust. 2 umowy o współpracy). Taki zakres poręczenia był bezsporny. Uregulowanie to dotyczy jednak zobowiązań ponoszonych przez Bank w związku z udzieleniem kredytu kredytobiorcy i dochodzenia zwrotu jego całości lub niespłaconej części. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że treść zawartych przez strony umów i regulaminu wyłączyła uprawnienie Banku do dochodzenia odsetek za opóźnienie pozwanej w zapłacie sumy poręczenia. Nie wskazuje na to również umowa stron. Ze zgodnego zamiaru stron i celu umowy nie można wywnioskować, że postanowiły one wyłączyć uprawnienie do dochodzenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Brak podstaw do uznania, że przepisy dotyczące opóźnienia dłużnika, a taki status ma pozwana w sporze z powodem, nie mają zastosowania do dochodzonego przez powoda świadczenia. Podstawa prawna żądania odsetek za opóźnienie objęta została art. 481 § 1 k.c., i do takiej podstawy odnoszone jest uregulowanie art. 359 § 1 k.c. Nie zostały wykazane przez skarżącą okoliczności, które miałyby przemawiać za nadużyciem prawa przez powoda (art. 5 k.c.), nie należy do tej kategorii dochodzenie odsetek za niewywiązanie się z uregulowanego ustawą zobowiązania.

Z powyższych względów pozbawiona uzasadnionych podstaw skarga kasacyjna została oddalona na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego podyktowane było spóźnionym złożeniem przez powoda odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz znaczeniem dla pozwanej jej rozstrzygnięcia (art. 102 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).